

sterowane w momencie, gdy w odległości 1 do 2 metrów od okna znajdzie się nawiewnik świeżego powietrza lub wywiewnik systemu wentylacji mechanicznej jest generalnie niezbyt mądre. Okienne dodatki tego typu to gadżety, z których praktycznie nigdy w domu korzystać nie będziemy, skoro świeże powietrze zapewni centrala z rekuperatorem. Sceptycy zapewne będą tu szukać argumentów przeciwnych, jednak logika podpowiada, że inwestowanie w mikronawiewniki okienne jest w tym wypadku po prostu wyrzucaniem pieniędzy. Oczywiście, wskazane jest pozostawienie możliwości otwierania okien - po prostu przyjemnie jest, szczególnie wiosną - otworzyć w całym domu szeroko okna, szczególnie jeśli budujemy go na wsi lub w pobliżu lasu. W takiej sytuacji system wentylacji mechanicznej po prostu wyłączam.

Ze względu na dość dużą różnorodność ofertową w tej branży i olbrzymie różnice w cenach rozmaitych typów okien i drzwi balkonowych trudno jest dokładnie oszacować oszczędność w kosztach ich zakupu, w przypadku

rezygnacji z mikrowentylacji czy nawiewników higrosterowanych. Kwota tej oszczędności przy komplecie okien i drzwi balkonowych do całego domu może oscylować od około 1500 do nawet 10 000 PLN i więcej. Aby sceptycy mieli swoje trzy grosze, przyjmijmy absolutnie minimalną kwotę oszczędności na różnicy w typie okien na około 1000 PLN.

Podsumowując kwoty oszczędności uzyskane dzięki rezygnacji z niektórych elementów tradycyjnej wentylacji grawitacyjnej w przypadku jednego z domów w którym firma nasza zainstalowała rekuperator, uzyskujemy:

- komin - 5500 PLN;
- zetki - 2000 PLN;
- okna połączone (4 szt.) - 2800 PLN;
- pozostałe okna (minimalna kwota) - 1000 PLN.

Łącznie po mądrym podejściu do problemu instalacji rekuperatora możemy zaoszczędzić (w tym konkretnym przypadku)... 11 300 PLN, przy czym nie wzięliśmy pod uwagę dość znacznej różnicy w kosztach okien. Po wyborze konkretnego oferenta, który zamontował komplet okien uwzględniający rezygnację z mikronawiewni-

ków okiennych, kwota oszczędności wyniosła w rzeczywistości - w przypadku opisywanego domu - ponad 3800 PLN. Faktyczny koszt instalacji rekuperatora był więc de facto niższy niż koszt wykonania tradycyjnej wentylacji grawitacyjnej. Logicznie rozumując, w tym konkretnym przypadku pytanie „po jakim czasie amortyzuje się rekuperator zainstalowany w budynku“ właściwie traci sens, gdyż koszt jego instalacji jest niemal równy lub nawet niższy niż wykonanie prawidłowo działającej wentylacji grawitacyjnej. W takim wypadku mówiąc o kosztach instalacyjnych systemu rekuperatora i czasie „po jakim inwestycja się zwróci“, mówimy raczej o systemie, który powoduje znaczne oszczędności bez dodatkowego zwiększania kosztów instalacyjnych w nowym budynku mieszkalnym. Warto więc już w momencie zakupu projektu architektonicznego budynku pomyśleć o tym, jaki typ wentylacji w nim zastosujemy.



Maciej Kosowski